



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

Elżbieta Mazur-Orlik (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko J. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 13 marca 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 9 września 2019 r., sygn. I C 489/19,

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 89 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r., poz. 154 z późn. zm., dalej: u.SN), ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Rzecznik Finansowy wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 9 września 2019 r., I C 489/19, zaskarżając go w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, Rzecznik Finansowy zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela:

1. zasady praworządności określonej w art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 486 z późn. zm., dalej: Konstytucja), rozumianej jako obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa przez organy państwa,
2. zasady związania prawem międzynarodowym określonej w art. 9 Konstytucji, rozumianej jako powinność uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego również prawa Unii Europejskiej, w szczególności Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r., Nr 95, str. 29 z późn. zm.; dalej: Dyrektywa 93/13),
3. zasady ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą, rozumianej jako obowiązek państwa określony w art. 76 Konstytucji.

Ponadto, na mocy art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, Rzecznik Finansowy zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

1. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez błędną wykładnię, a w rezultacie uznanie, że klauzule waloryzacyjne (mechanizm indeksacji) znajdujące się w umowie kredytu nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, podczas gdy klauzule te stanowią niedozwolone postanowienia umowne, po pierwsze w zakresie w jakim przerzucają na kredytobiorcę będącego konsumentem w całości nieograniczone ryzyko kursowe (walutowe), po drugie w zakresie, w jakim bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości kredytu należnego do wypłaty oraz wysokości rat kredytu pozwanej poprzez brak obiektywnych

oraz weryfikowalnych mierników i czynników, decydujących o wysokości kursów, jak również niejasność i brak dostatecznego sprecyzowania tychże klauzul, a także co do zakresu w jakim zwiększają zobowiązania kredytobiorcy przez stosowanie przy wypłacie kredytu kursu kupna, a przy jego spłacie kursu sprzedaży waluty obcej (spread), co w rezultacie doprowadziło do odmowy przyznania ochrony uprawnionemu konsumentowi,

2. art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – prawo bankowe (Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 z późn. zm., dalej: prawo bankowe) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że strony dla określenia wysokości świadczeń wynikających z umowy kredytu hipotecznego mogą przyjąć dwa odmienne kursy waluty CHF (kurs kupna i kurs sprzedaży waluty CHF), co prowadzi do ustalenia odmiennego dla obu stron umowy sposobu określania wysokości świadczeń umownych dotyczących wypłaty kwoty kredytu oraz zasad jej zwrotu,

3. art. 58 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie, wyrażające się w nieprzeprowadzeniu prawidłowego badania czy umowa kredytu jest ważna, jeżeli dokona się z niej eliminacji klauzul niedozwolonych zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c.

W oparciu o art. 91 § 1 u.SN, Rzecznik Finansowy wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości,
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu,
3. zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną powód Bank S.A. z siedzibą w W., wniósł o:

1. zawieszenie postępowania, względnie o odroczenie rozpoznania sprawy do czasu rozpatrzenia pytań prawnych przedstawionych przez Sąd Najwyższy Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE), a zawartych w postanowieniu z dnia 17 listopada 2021 r., w sprawie I NSNc 260/21,
2. odrzucenie skargi nadzwyczajnej wobec braku wskazania przez skarżącego, że zmiana lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia są konieczne dla zrealizowania

przesłanki zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej,

3. oddalenie skargi nadzwyczajnej wobec braku podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia,

4. zasądzenie od skarżącego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji skargi nadzwyczajnej w art. 89-95 u.SN miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego

urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN *in principio*) i tylko w sytuacji, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero wykazania, że wystąpienie tych uchybień czyni koniecznym uwzględnienie skargi celem zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. O ile ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości wyrażających się w art. 2 Konstytucji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

Celem tego etapu kontroli nadzwyczajnej jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępianie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych. Niekiedy jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło, może nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

Skarga nadzwyczajna jest dopuszczalna, jeżeli orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.SN). W ocenie Sądu Najwyższego, zaskarżony wyrok, może być potencjalnie wyeliminowany z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi

nadzwyczajnej, bowiem nie może zostać wzruszony w drodze innych nadzwyczajnych środków prawnych. Sąd Najwyższy nie dostrzega w szczególności możliwości uchylenia tego orzeczenia w drodze skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.). Nie ma również podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

Sposób sformułowania zakresu zaskarżenia w rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej sprawia, że kluczowym zagadnieniem niniejszej kontroli nadzwyczajnej jest to, czy organ władzy państwowej, jakim jest sąd, uwzględnił konstytucyjne zobowiązanie państwa do ochrony konsumentów, wyrażone w art. 76 Konstytucji. Pozostałe zarzuty sformułowane względem zaskarżonego orzeczenia dotyczą jedynie możliwych naruszeń prawa będących konsekwencją niewywiązania się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji i dlatego ten zarzut winien być rozpoznany w pierwszej kolejności.

Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska uznającego art. 76 Konstytucji za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN oraz do przedstawionej w tym zakresie interpretacji art. 76 Konstytucji przeprowadzonej w oparciu o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r. i I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 23 marca 2022 r., I NSNc 503/21 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo). Jak zauważył w przywołanym orzecznictwie Sąd Najwyższy, niezależnie od tego, iż Trybunał Konstytucyjny uznał (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09), że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną.

Należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23, wyraźnie stwierdził, że „nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym, której bliskim odpowiednikiem jest

kontrola konstytucyjności na gruncie amerykańskiej kultury prawnej”. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela ten pogląd, podkreślając przy tym, że zarówno w art. 76 zdanie drugie Konstytucji, jak i w art. 81 tego aktu, wymaga się, aby zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji formułować w powiązaniu z regulacjami prawa powszechnie obowiązującego (por. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwana ma status konsumenta (art. 22¹ k.c.), a źródłem spornego stosunku prawnego jest umowa kredytu hipotecznego.

Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Sąd Najwyższy zwraca też uwagę, że o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt III. 2.4.; zob. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie celem tej ochrony nie jest faworyzowanie konsumentów, lecz tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji).

W realiach ocenianej sprawy ważne jest także to, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis ten

został wprowadzony do Kodeksu cywilnego w wyniku implementacji postanowień Dyrektywy 93/13. Należy zaznaczyć, że z uwagi na to, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w zasadniczej mierze efektem implementowania uregulowań prawa unijnego, konieczne jest dokonywanie oceny zachowania standardów ochrony konsumentów także przez pryzmat zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 15 grudnia 2021 r., I NSNc 147/21, pkt 10; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 10).

Artykuł 385¹ § 1 k.c. ma charakter ochronny dla konsumenta, czego wyrazem jest wynikająca z treści tego artykułu sankcja bezskuteczności nieuzgodnionej indywidualnie klauzuli, kształtującej jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Taki charakter ochronny mają także przepisy przywołanej Dyrektywy 93/13.

Zauważyć należy, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE), a zważywszy, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04; wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Stwierdzenie takie oznacza, że przy interpretacji art. 76 Konstytucji należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). Na akt ten powołał się także skarżący w wywiedzionej skardze nadzwyczajnej. W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Z orzecnictwa TSUE wyprowadzić można tezę, że prawo europejskie kształtuje wyraźną powinność przeprowadzania kontroli treści umów zawieranych

z konsumentami (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 28 listopada 2018 r., C-632/17, PKO BP S.A. przeciwko Jackowi Michalskiemu). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się także, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 kwietnia 2016 r., Radlinge i Radlingerová, C-377/14). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 maja 2013 r., Jörös, C-397/11). Z obowiązku tego nie zwalnia sądu brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito SA, C-618/10). Sąd powinien poinformować konsumenta, że postanowienie umowne jest niedozwolone, nie można jednak uznać go za niewiążące, jeżeli konsument powoła się na to postanowienie umowne (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank Zrt., C-472/11).

Stanowisko takie znajduje potwierdzenie także w judykaturze Sądu Najwyższego. Wskazuje się bowiem, że w każdym przypadku, w którym sąd rozpoznaje sprawę dotyczącą skierowanego przeciwko konsumentowi roszczenia wynikającego z umowy zawartej przez niego z przedsiębiorcą, ma on obowiązek zbadać treść tej umowy, aby ocenić, w jakim zakresie konsument jest związany postanowieniami takiej umowy, a zatem w konsekwencji czy dochodzone roszczenie zasługuje na uwzględnienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 5 października 2021 r., I NSNc 366/21; 27 października 2021 r., I NSNc 180/21; 30 czerwca 2022 r., I NSNc 646/21).

Dlatego też Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje, że w przypadku istnienia warunków umowy konsumenckiej, których nieuczciwy charakter nie był jeszcze badany w ramach wcześniejszej kontroli sądowej, która to kontrola zakończyła się wydaniem orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, dyrektywę należy interpretować w ten sposób, że ocena nieuczciwego charakteru takich warunków powinna być dokonana w ramach instytucji nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych orzeczeń sądów, bowiem w braku takiej

możliwości ochrona konsumenta byłaby tylko częściowa i niedostateczna, i nie byłaby ani odpowiednim, ani skutecznym środkiem do realizacji celu polegającego na spowodowaniu zaprzestania stosowania tego warunku umowy, wbrew temu, co wynika z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 (zob. wyroki TSUE z: 14 marca 2013 r., Aziz, C-415/11, pkt 60; 26 stycznia 2017 r., Banco Primus SA v. Jesús Gutiérrez García, C-421/14, pkt 51, 52, 54; zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2023 r., II NSNc 134/23, pkt 17).

Skarżący uzasadnił, że w jego opinii naruszenie art. 76 Konstytucji polega na wydaniu przez sąd orzeczenia nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty w oparciu o błędną wykładnię przepisów prawa i uznanie, że klauzule waloryzacyjne stanowią dozwolone postanowienia umowne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna wskazuje się, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17; oraz wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2023 r., II NSNc 134/23, pkt 12).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stwierdzić należy zatem, że brak lub pobieżne przeprowadzenie badania treści umowy pod tym kątem świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

Sąd Najwyższy w ramach kontroli nadzwyczajnej bada prawidłowość działań sądu powszechnego. Skoro więc nie ma podstaw ku temu, by w ramach kontroli nadzwyczajnej ustalać obecność w umowie niedozwolonych klauzul umownych,

to tym bardziej nie ma podstaw do tego, by Sąd Najwyższy dokonywał rozstrzygnięć co do konsekwencji, jakie dla ważności umowy miałyby stwierdzenie obecności w umowie tych klauzul. Pełną realizację zobowiązań Rzeczypospolitej wynikających z art. 76 w zw. z art. 9 Konstytucji w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 może zapewnić jedynie sąd *meriti*. Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lipca 2022 r., I NSNc 378/21, stwierdził że „ocena abuzywności konkretnych postanowień kontraktowych zawsze należy do zakresu kognicji sądu *meriti*, z uwzględnieniem konkretnej umowy zawartej przez strony oraz całokształtu okoliczności danej sprawy”. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że przedmiotowa umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umownego. Doświadczenie życiowe i istota narzędzia jakim jest wzorzec umowny jednoznacznie wskazuje, że w takiej sytuacji co do zasady – swoboda konsumenta – ogranicza się do możliwości odstąpienia od zawarcia takiej umowy.

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji wynika także zasad i wymagań prawa europejskiego. Stąd wykazane niezagwarantowanie konsumentowi odpowiednich standardów ochrony – wynikających z prawa europejskiego – może być w realiach niniejszej sprawy rozpatrywane także w kategoriach naruszenia art. 9 Konstytucji. O ile jednak przywołane w skardze przepisy mogą być uznane za istotne dla oceny naruszenia art. 76 Konstytucji i z tego powodu winny być związkowo powoływane przy formułowaniu zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji, co jest nie tylko właściwe, ale też konieczne ze względu na treść art. 81 Konstytucji, o tyle trudno byłoby uzasadnić rażący charakter naruszenia przepisów ustawowych, o których także pisał skarżący, jako że sama możliwość ich zwykłego (niekwalifikowanego jako rażące) naruszenia, warunkowana jest przez stwierdzenie ich konsumenckiego charakteru.

Konsekwencją przyjęcia, że Sąd ma obowiązek badania ważności i wiążącego charakteru postanowień umowy łączącej strony, musi być stwierdzenie, że zaniechanie powyższego stanowi naruszenie zasady konstytucyjnej wyrażonej w art. 76 Konstytucji w kształcie determinowanym przez art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i implementujących go unormowań art. 385¹ k.c., co pozwala przejść do kontroli zaistnienia przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej.

Mając na uwadze całość powyższej argumentacji, w ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zdefiniowana w art. 89 § 1 u.SN przesłanka ogólna skargi nadzwyczajnej jednoznacznie nawiązuje do art. 2 Konstytucji, co czyni koniecznym dokonywanie jej wykładni przy wykorzystaniu osiągnięć orzecznictwa i doktryny traktujących o tej konstytucyjnej zasadzie (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 205/21).

Dokonując zatem ważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy stwierdza, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu orzeczenia przeciwko konsumentowi bez prawidłowego badania ważności i wiążącego charakteru postanowień umowy łączącej strony, prowadzić będzie do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN w zw. z art. 2 oraz art. 76 Konstytucji oraz art. 98 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]

